

**Aleksandra Pluta, *Droga do Rio. Historie polskich emigrantów*,
Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, ss. 256**

Wrocławski Rocznik

Historii Mówionej

Rocznik VIII, 2018

ISSN 2084-0578

DOI: 10.26774/wrhm.199

Mobilność przestrzenna ludności była i pozostaje jednym z ważniejszych czynników zmian społecznych, a zarazem ich bezpośrednim następstwem. Z tego też powodu stanowią one przedmiot zainteresowania badaczy wielu dziedzin naukowych i jako takie badane i analizowane są za pomocą różnych metod i narzędzi badawczych.

Poddawane obserwacjom i analizom migracje są ujmowane głównie ilościowo – badacze najczęściej skupiają się na zagadnieniach związanych z rozmiarami i natężeniem zjawiska. Analizy jakościowe pełnią zwykle funkcję uzupełniającą, stanowią kontekst wyników badań ilościowych lub ich ilustrację; malują tło dla liczb, odsetków i zestawień.

W przypadku *Drogi do Rio* mamy do czynienia z sytuacją zgoła odmienną – publikacja w całości oparta jest na jakościowej strategii badawczej, zaś jej Autorka chce nam dać możliwość wglądu nie tylko w przyczyny, przebieg i skutki ruchów migracyjnych, ale i w emocje, które towarzyszą ich uczestnikom. Istotą jest tutaj zatem subiektywny wymiar zjawiska, co znajduje wyraz w dobranej metodzie badawczej.

Uznawszy, że wydarzenia z historii XX w. zostały już w większości dokładnie przestudiowane i opracowane (s. 10) w sposób obiektywny, Autorka postanowiła oddać głos tym, którzy doświadczyli tych wydarzeń bezpośrednio. W efekcie sięgnęła po historię mówioną, traktowaną w tej publikacji jako „ta mniej oficjalna” (s. 10), w której prawo głosu otrzymują świadkowie i bezpośredni uczestnicy, mogący „opowiedzieć o swoich doświadczeniach własnymi słowami, a ich perspektywa wzbogaca nasze postrzeganie historii, której wydarzenia tak dobrze zdaje nam się znać z książek” (s. 10). Swoją uwagę Autorka kieruje na określoną kategorię osób – wojennych i powojennych emigrantów polskich, którzy osiedlili się w Rio de Janeiro. Istotne jest, że w ich przypadku decyzja migracyjna – bez względu na to, czy podjęta dobrowolnie, czy nie – była decyzją definitywną, „ich emigracja była pożegnaniem na zawsze” (s. 17).

Książka składa się z dwóch części, z których pierwsza zawiera kilka uwag dotyczących znaczenia historii mówionej w badaniu dziejów najnowszych oraz historyczny rys migracji Polaków do Brazylii, ze szczególnym uwzględnieniem tych, którzy zamieszkali w Rio de Janeiro. Druga część to historie życia czternastu osób – mieszkańców Rio de Janeiro o polskich korzeniach.

Są wśród nich m.in. tacy, którzy pamiętają jeszcze przedwojenną Warszawę, ale też tacy, którzy nie urodzili się ani nigdy nie mieszkali w Polsce. Są to reprezentanci kilku już pokoleń, w których życiu emigracja odegrała dużą rolę. Pojedyncze historie ukazują spektrum migracyjnych problemów i dylematów, wśród których znajdują się takie, jak mityczny obraz „małej ojczyzny”, rodzinna (nie)pamięć oraz trudność z określeniem własnej tożsamości.

Opowieści biograficzne są różnorodne i czytać je można według różnych kluczy: jako następujące po sobie, wzajemnie się uzupełniające elementy jednej historii – historii polskiej emigracji do Rio de Janeiro, lub jako różne obrazy jednego zjawiska, którym jest emigracja Polaków do Brazylii. Każda z relacji jest inna i na inne elementy emigracyjnej rzeczywistości kładzie nacisk, jednak każda opisuje emigrację jako nowe rozdanie – szansę na nowe, nierzadko lepsze życie. Ich wspólnym mianownikiem jest ponadto tęsknota za krajem pochodzenia.

Poszczególne historie ilustrowane są fotografiami z rodzinnych archiwów oraz skanami dokumentów, w tym m.in. kart wjazdu do Brazylii, dokumentów podróży oraz paszportów bohaterów – rozmówców Autorki.

Zaprezentowany w książce materiał mógłby stanowić bogate i cenne źródło historyczne, jednak w publikacji należałoby uzupełnić podstawowe dane metodologiczne dotyczące przebiegu procesu badawczego. Niewątpliwie bowiem brakuje w niej szczegółowych informacji dotyczących samej realizacji badań (nagrań). Dowiadujemy się, że badania zrealizowane zostały w latach 2014–2017, zaś nagrania we fragmentach dostępne są w Archiwum Emigranta w Gdyni, jednakże nic nie wiemy o zastosowanej technice badawczej (sposobie wygenerowania materiału badawczego), sposobie rejestracji czy nawet o samych rozmowach – czy odbyły się bezpośrednio, podczas spotkania Aleksandry Pluty z osobami, które stały się ostatecznie bohaterami jej książki, czy były zapośredniczone np. przez telefon czy Skype. Nie otrzymujemy również informacji, czy spisane wspomnienia były autoryzowane i czy przytoczone zostały w całości, czy jedynie we fragmentach, a jeśli tak – czy zachowano chronologię wypowiedzi, czy może kolejność prezentacji urywków wspomnień każdego bohatera została wprowadzona przez samą Autorkę na etapie opracowywania materiału. Wszystkie opowieści zostały podzielone na fragmenty, każdy z nich zaś opatrzony adekwatnym tytułem, co pozwala doszukiwać się ingerencji redaktorskiej w prezentowane relacje.

Wśród czternastu nagrań jedno jest podwójne – swoją historię życia opowiadają wspólnie dwaj bohaterowie, Jerzy i Witold Lepeccy, uzupełniając wzajemnie wspomnienia i refleksje. Jest także relacja, w której historię życia babci,

Fajgi Cwajgenberg, opowiada jej wnuk, Igor, dodając do niej swoje przemyslenia z trzykrotnego pobytu w Polsce. Metodologicznie zatem są to relacje nieprzystające do pozostałych, nie spełniają bowiem warunku relacji biograficznej.

Z książki nie sposób się również dowiedzieć, czy to wszystkie nagrane przez Autorkę relacje z Polakami w Rio, czy może jedynie jakaś ich część? W jaki sposób dokonano wyboru respondentów lub nagrań? To również pytania, na które nie otrzymamy odpowiedzi, ponieważ sprawozdanie z badań własnych zostało przez Autorkę potraktowane dość skrótowo, by nie rzec – marginalnie. Aleksandra Pluta wskazuje, że jej praca mieści się w kanonie socjologii mówionej, nie dookreślając wszakże, co dokładnie rozumie pod tym pojęciem, ani też jakie przyjęła założenia metodologiczne.

Mimo wskazanych niedoskonałości w prezentacji warsztatu badawczego Autorki, praca warta jest uwagi z kilku względów. Po pierwsze, głos oddany został przedstawicielom kilku pokoleń – samym migrantom, ich dzieciom i wnukom. W efekcie otrzymaliśmy historie życia emigrantów, pokazano jednak również, w jaki sposób koleje losu jednego pokolenia wywierają wpływ na następne; jak doświadczenia migracyjne dziadków przekładają się na problemy tożsamościowe wnuków, co sprawia, że doświadczenie migracyjne staje się doświadczeniem międzygeneracyjnym nawet w sytuacji, w której migracja nie jest już bezpośrednim udziałem młodszego pokolenia. Po drugie, wraz z publikacją wracają pytania, które wciąż pozostają aktualne w kontekście historii mówionej – pytania o pamięć i sposób jej badania. Po trzecie wreszcie, książka ma wartość popularyzatorską, przez co grono jej odbiorców nie musi zostać zawężone do naukowców zajmujących się procesami mobilności przestrzennej lub historią mówioną. Ten walor zwiększa dodatkowo przystępny język publikacji.

Wielką zaletą recenzowanej książki jest również to, że przypomniała ona o wojennej i powojennej migracji Polaków do Brazylii – temacie ważnym i ciekawym, choć rzadko przywoływanym w kontekście analiz migracyjnych, a przez to nie do końca rozpoznanym. Pozostaje mieć nadzieję, że wytyczona przez Aleksandrę Plutę *Droga do Rio* zainspiruje kolejnych badaczy.

Jolanta Kluba¹
Wrocław

¹ <https://orcid.org/0000-0003-1661-7251>.